

*Marek Pepliński*  
Uniwersytet Gdański

## **Przyczynek do rozwiązania kwestii miejsca i znaczenia problematyki normatywnej w analitycznej epistemologii w erze postgettierowskiej**

Artykuł ten ma dwa, powiązane ze sobą, cele. Pierwszym z nich jest zaprezentowanie wybranych, lecz ważnych zagadnień normatywnych epistemologii analitycznej. Jakkolwiek zostaną one przedstawione szkicowo, pozwoli to jednak na zrozumienie, że zakres współczesnej epistemologii analitycznej jest znacznie szerszy niż ten, który mieści się w tradycyjnym, ajdukiewiczowskim podziale „przedmiotowej” teorii poznania na trzy części, oraz w jego poszerzonej wersji zaproponowanej przez Jana Woleńskiego. Drugim celem tekstu jest właśnie ukazanie tego faktu oraz uzasadnienie powyższego twierdzenia poprzez wyróżnienie szeregu aktualnych, a relatywnie nowych problemów epistemologicznych. Niektóre z nich nie są radykalnie nowe, bowiem były w pewnym zakresie rozważane w starożytności, średniowieczu czy w czasach nowożytnych, jak miało to miejsce w przypadku metafizycznie czy psychologicznie uprawianej epistemologii, albo teorii sprawności poznawczych czy charakterystycznej dla oświecenia etyki sądenia. Jednak obserwowany aktualnie rozwój epistemologii dostarcza racji dla sądu, że nawet jeżeli nie dominującym, to kluczowym składnikiem aktualnej i nadchodzącej w najbliższej dekadzie epistemologii analitycznej będzie jej część normatywna. Nie chodzi tu wyłącznie o aspekt oceny epistemicznej, obecny w dotychczasowej epistemologii, choć nie zawsze i przez wszystkich uświadamiany. Ma się tu na myśli głównie świadectwa tego, co w charakterystycznym dla analityków, nieco przesadnym stylu<sup>1</sup> bywa nazywane „zwrotem wartościującym w epistemologii”<sup>2</sup>. Przejawia się on w ogromnym wzroście zainteresowania metodą normatywną i zwią-

<sup>1</sup> Zob. T. Szubka, *Filozofia analityczna. Koncepcje, metody, ograniczenia*, Wrocław, Fundacja Na Rzecz Nauki Polskiej 2009, s. 81-85.

<sup>2</sup> W. Riggs, *The Value Turn in Epistemology*, [w:] V. Hendricks, D. Prichard (eds.), *New Waves in Epistemology*, Palgrave Macmillan, 2008, s. 300-323.

zanej z tym ilości publikacji poświęconych problematyce norm poznawczych, etyce sądu, cnotom i wadom epistemicznym, wartościującym terminom oceny epistemologicznej, zagadnieniom celów poznawczych oraz problematyce wartości epistemicznych. Co prawda, większość dociekań i ich rezultatów posiada, charakterystyczny dla minimalistycznej filozofii analitycznej, rys szczegółowych analiz, nie zawsze kończących się pozytywnym wynikiem stanowiącym punkt wyjścia dalszych badań. Jednak już od pewnego czasu pojawiają się głosy uświadamiające konieczność, jeżeli nie dokonania syntezy problematyki wartości, norm, cnót i celów poznania, to przynajmniej dostarczenia opisu oraz analizy całego szerokiego spektrum istności poznawczych, wraz z odpowiadającymi im elementami przyszłej normatywnej teorii epistemologicznej, porządkującej narzędzia konceptualne praktyki oceny poznania.

Mówiąc o tradycyjnym podziale zagadnień epistemologicznych mam na myśli podział zagadnień teorii poznania, który znajdujemy np. u Kazimierza Ajdukiewicza, polegający na wyróżnieniu problematyk: źródeł poznania, granic poznania i zagadnienia prawdy. Po jego skrótowym zaprezentowaniu kieruję się ku propozycji modyfikacji tego uporządkowania zaprezentowanej przez Jana Woleńskiego. Jeżeli jednak rozważamy propozycję tego ostatniego, aby uzupełnić podział epistemologii o dział teorii wiedzy, to motywacja adekwatności podziału epistemologii, stojąca za taką zmianą, powinna skłaniać nas do innego, niż zaproponowany, podziału problematyki epistemologicznej. Jest to związane ze wspomnianym istotnym wzrostem roli dyskusji i tematów normatywnych w epistemologii analitycznej. W celu uzasadnienia tego twierdzenia, zaprezentuję najważniejsze, w mej opinii, z głównych wątków normatywnych aktualnej epistemologii, posługując się schematem zaproponowanym przez Earla Conee'a, obejmującym normatywność epistemologii w związku z jej praktycznym celem oraz z wartościującym charakterem pojęć epistemologicznych, zarówno tych wykorzystywanych do oceny poznania, jak i pojawiających się w rozumowaniach epistemologicznych wyjaśniających lub uzasadniających epistemologiczne twierdzenia. Artykuł kończy propozycja modyfikująca klasyfikację Woleńskiego w taki sposób, że tradycyjne zagadnienie prawdy oraz zagadnienie wiedzy okazują się razem należeć do wspólnego, szerszego niż ich suma, zbioru zagadnień opisowo-normatywnych poznania prawomocnego<sup>3</sup>.

## Przemiany epistemologii

Problematyka teoriopoznawcza należy do grupy najstarszych i najdonioślejszych zbiorów zagadnień filozoficznych. Aczkolwiek przywykło się przyjmować, że

---

<sup>3</sup> Przy czym prawomocność poznania pojmuję się tu szeroko, jako obejmującą, lecz niesprowadzającą się, wyłącznie do kwestii niezawodności poznania oraz jego przedmiotowości. Zob. J. Jadacki, *Spór o granice poznania*, PWN, Warszawa 1985, s. 75-86, 105-114.

epistemologia jest wytworem filozofii nowożytnej<sup>4</sup>, to rozmaita problematyka teoriopoznawcza była podejmowana już od najwcześniejszych okresów myśli greckiej, z wyraźną intensyfikacją tego procesu w okresie narodzin antyparmeni-desowskiej myśli sofistycznej, następnie w dającym sofistom odpór okresie klasycznej filozofii Sokratesa, Platona i Stagiryty, oraz w okresie hellenistycznym<sup>5</sup>. Z perspektywy średniej długości życia poszczególnego mieszkańca Europy czy Ameryki Północnej dwadzieścia pięć wieków filozofowania odbywającego się w świecie tzw. Zachodu może wydawać się długim okresem. Jeżeli jednak weźmie się pod uwagę, że istnienie naszego gatunku biologicznego oblicza się na trwające od ponad stu kilkudziesięciu tysięcy do kilkuset tysięcy lat, to historia naszych dociekań filozoficznych okazuje się być niezwykle i zadziwiająco krótka, zaś jej rezultaty powinny być traktowane z umiarkowanym i rozsądnym dystansem. Jako ludzkość, jesteśmy cały czas na początkowym etapie filozofowania, wypróbując w trwających po kilkaset lat przedsięwzięciach filozoficznych różne koncepcje (rezultaty filozofowania) czy też programy filozofowania, tworzone między innymi przez grupy problematyk, przyjmowane założenia, preferowane – ze względu na postawione cele – metody. Przy tym rozmaite składniki filozofowania (wymienione cztery nie wyczerpują całego zbioru) ulegają zmianom w czasie. Bezzasadne byłoby zatem absolutyzowanie programów filozofowania, w tym makrometod epistemologii nowożytnej, czy dominującego w niej tego czy innego zagadnienia. Byłoby to niesłuszne tym bardziej, że przynajmniej w części były one przygotowane przez myśl średniowieczną oraz starożytną, i da się dostrzec pewną ciągłość w problematyce teorii poznania nawet przy uznaniu jej zmienności.

Zmiany zachodzące w epistemologii analitycznej w sposób naturalny wymuszają lub przynajmniej skłaniają do nowego przemyślenia jej całości oraz uporządkowania jej zagadnień. Badanie epistemologiczne jest na początku XXI w. podobnie atrakcyjne, jak miało to miejsce w poprzednim stuleciu i wcześniejszych okresach filozofowania. Stare zagadnienia pozostają aktualne, choć zainteresowanie niektórymi się zmniejsza albo też zostają one przeformułowane, podejmowane są w epistemologii uprawianej metodą inną niż dominująca niegdyś transcendentna<sup>6</sup>. Nawet jeżeli stawianie niektórych z nich wedle dawnej metody zostaje

<sup>4</sup> A. C. Grayling, *Epistemology*, [w:] *The Blackwell Companion to Philosophy*, Second Edition, (eds.) N. Bunnin and E. P. Tsui-James, Blackwell Publishing, Oxford, UK, 2002, s. 37-60; Ch. Taylor, *Overcoming Epistemology*, [w:] *idem*, *Philosophical Arguments*, Harvard University Press, Cambridge MA 1995, s. 1-19.

<sup>5</sup> G. S. Pappas, *Epistemology, history of*, [w:] E. Craig (ed.) *Routledge Encyclopedia of Philosophy*, Routledge, New York 1998. <https://www.rep.routledge.com/articles/epistemology-history-of/>; L. P. Gerson, *Ancient Epistemology*, Cambridge University Press, Cambridge 2009, s. 1-26.

<sup>6</sup> Inaczej sytuację aktualnej i przeszłej filozofii analitycznej interpretuje Stanisław Judycki, który zarzuca, zwłaszcza najnowszej filozofii analitycznej, ale też tej rozwijanej od lat 80. zeszłego wieku, porzucenie charakterystycznej dla całego okresu dziejów filozofii problematyki epistemologicznej. Zob. S. Judycki, *Próba charakterystyki najnowszej epistemologii z uwzględnieniem tła historycznego*, s. 6-10, [http://ifsid.arch.ug.edu.pl/filozofia/pracownicy/judycki/doc/Próba charakterystyki najnowszej epistemologii.docx](http://ifsid.arch.ug.edu.pl/filozofia/pracownicy/judycki/doc/Próba%20charakterystyki%20najnowszej%20epistemologii.docx) oraz *Ewolucja epistemologii w XX wieku: kontynuacja czy zmiana tematu*, [w:] *Księga Pamiątkowa VII Polskiego Zjazdu Filozoficznego w Szczecinie*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2005, s. 140-148.

zarzucone przez większość badaczy, to przynajmniej mają one swoje odpowiedniki. Przykładem są tu klasyczne zagadnienia sceptycyzmu w kwestii prawdy i wiedzy oraz podejmowane w charakterystyczny dla nowożytnej filozofii zagadnienie granic ludzkiego poznania<sup>7</sup>. Związane jest to z jednej strony ze specyfiką większej części filozofii analitycznej, która od początku swego filozofowania<sup>8</sup> starała się godzić szacunek dla osiągnięć nauk szczegółowych z nastawieniem zdroworozsądkowym, co zazwyczaj szło w parze z różnymi tendencjami minimalistycznymi filozofowania analityków<sup>9</sup>. Z drugiej strony, podejmowane są nowe zagadnienia lub stare kwestie ujmowane są w nowej aparaturze pojęciowej. Powstaje w związku z tym problem czy dotychczasowy podział zagadnień epistemologicznych z początku XX wieku daje się utrzymać, czy też powinien być zastąpiony nowym, bardziej adekwatnie odpowiadającym aktualnej praktyce filozoficznej.

Zagadnienie to ma po części jedynie charakter dydaktyczny, związany z próbą uporządkowania wykładu teorii poznania. Ważniejszy jest aspekt metodologiczny. Uporządkowanie problematyki epistemologicznej powinno bowiem odpowiadać uświadomionej specyfice metodologicznej poszczególnych jej zagadnień, wskazaniu na przedmiot jej badań, cele jakie sobie stawia, w tym rodzaj wiedzy do jakiego dąży, na jakie podstawowe pytania ma odpowiedzieć i zadania, jakim ma sprostać. A także ważnej kwestii miejsca i funkcji epistemologii wśród innych dyscyplin filozoficznych.

### **Ajdukiewiczowski podział zagadnień epistemologicznych i propozycja modyfikacji tego podziału zaproponowana przez Jana Woleńskiego**

Dociekania Ajdukiewicza nad teorią poznania dotyczą zarówno dotychczasowej epistemologii, nieraz poddawanej przez niego krytyce, lecz również zawierają jego własne propozycje metodologiczne i przedmiotowe<sup>10</sup>. Dotychczasowa teoria poznania, zauważa omawiany autor, zajmowała się zarówno aktami poznania jak i rezultatami tych aktów. Akty poznawcze to pewne czynności psychiczne takie jak: spostrzeganie, przypominanie, sądzenie, rozważanie, rozumowanie

<sup>7</sup> Przykładem tego może być podejmowanie zagadnienia sceptycyzmu z pozycji eksternalistycznych lub wykorzystanie semiotyki w służbie epistemologii. Zob. J. Greco, *Putting Skeptics in Their Place*, Cambridge University Press, New York 2000; K. Ajdukiewicz, *Problemat transcendentalnego idealizmu w sformułowaniu semantycznym*, [w:] *idem*, *Język i poznanie*, PWN, Warszawa 1985, t. I, s. 264-277.

<sup>8</sup> E. Nagel, *Impressions and Appraisals of Analytic Philosophy in Europe I*, "The Journal of Philosophy" 33(1936), no. 1, s. 5-24; *idem*, *Impressions and Appraisals of Analytic Philosophy in Europe II*, "The Journal of Philosophy" 33(1936), no. 2, s. 29-53.

<sup>9</sup> Do najpełniejszych opracowań charakteryzujących metodologicznie filozofię analityczną, w wymiarze ogólnowiatowej nauki, należy z pewnością książka Tadeusza Szubki, *Filozofia analityczna. Koncepcje, metody ograniczenia*, Fundacja Na Rzecz Nauki Polskiej, Wrocław 2009. Szczególnie informujące, jeżeli chodzi o makrometodę filozofowania analityków, są rozdziały I. i 3.

<sup>10</sup> Zob. jego: *O stosowaniu kryterium prawdy*, [w:] *idem*, *Język i poznanie*, t. I, s. 11-13, cytowany już *Problemat transcendentalnego idealizmu w sformułowaniu semantycznym* (*ibidem*, t. I, s. 264-277); czy *Epistemologia i semiotyka* (*ibidem*, t. II, s. 107-116); *idem*, *Zagadnienia i kierunki filozofii*, Wydawnictwo – Antyk, Kęty 2012.

czy wnioskowanie. Przykładem rezultatów podanym przez Ajdukiewicza są twierdzenia naukowe. Nie mają one charakteru psychicznego. Teoria poznania zajmująca się aktami poznawczymi ma wspólny przedmiot (należy zaznaczyć, że chodzi o przedmiot materialny, a nie formalny) z psychologią. Ta jednak bada faktyczny przebieg procesów poznawczych, które opisuje, klasyfikuje i stara się znaleźć rządzące nimi prawa. Natomiast epistemologii te kwestie nie interesują. Zajmuje się ona wartością poznania, jego oceną i podstawami tejże. Ajdukiewicz podkreśla, że poznanie jest oceniane w aspekcie prawdziwości oraz fałszywości, zasadności oraz bezzasadności. Warto tu zauważyć, że wypowiedź z *Zagadnień* jest sformułowana w taki sposób, że ocena mogłaby dotyczyć zarówno rezultatów aktów poznawczych, jak i tych ostatnich. Idąc dalej – sądy i pojęcia można określić jako znaczenia tworów językowych, którymi są zdania i nazwy. Jeżeli zatem o sądach i pojęciach można w obszarze teorii poznania mówić tylko jako o znaczeniach pewnych tworów językowych, to analiza logiczna wydaje się być uprawnioną metodą epistemologii.

W stosunku do ograniczania teorii poznania do obszaru rezultatów poznania, badanych metodami wyłącznie semiotycznymi, zostały sformułowane przez Antoniego B. Stępnia dwa zarzuty. Po pierwsze, koncepcja taka dotyczyłaby tylko wytworów poznawczo-językowych jak sądy, pojęcia, problemy jako znaczenia tworów językowych, pomijając zasadnicze dla tradycyjnej teorii poznania zagadnienia wartości źródeł poznania. Po drugie, jak uważa Stępień, miesza się tu środki utrwalania i komunikowania poznania z rezultatami poznania. Tymczasem z tego, że dociekania teorii poznania muszą być formułowane i dyskutowane w ramach jakiegoś języka nie wynika, że przedmiot tejże powinien mieć charakter wyłącznie lub głównie językowy. Ajdukiewicz wydaje się przyjmować, że zachodzi tożsamość czynności poznawczych i językowych, co jest kwestionowane. Sam zresztą uważał, że czynności poznawcze muszą być badane inaczej niż znaczenia językowe<sup>11</sup>.

Trzy klasyczne zagadnienia teorii poznania wg. Kazimierza Ajdukiewicza, zaprezentowane w jego wprowadzeniu do problematyki filozofii, to zagadnienia prawdy, źródeł poznania i granic poznania. De facto są to trzy grupy zagadnień epistemologicznych, które kierowane są przez kluczowe dla danej grupy pytania. Pierwsza grupa zagadnień dotyczy prawdy i kierowana jest przez pytanie „C o t o j e s t p r a w d a ?”, poruszające zagadnienia istoty prawdy, kryterium prawdy, stosownych definicji i określeń tychże oraz zagadnienia sceptycyzmu i relacji problematyki prawdy do zagadnienia idealizmu. Druga grupa zagadnień to zagadnienia źródła poznania – na czym w ostatecznej instancji poznanie winno się opierać i wedle jakich metod winno być osiągnięte, aby być pełnowartościowym, a więc należycie uzasadnionym poznaniem rzeczywistości. Ajdukiewicz preferuje tu podejście metodologiczno-epistemologiczne, badanie rodzajów poznania wartościowego – uzasadnionego, w opozycji do ujęcia zwanego psychologicz-

<sup>11</sup> A. B. Stępień, *O metodzie teorii poznania. Rozważania wstępne*, TN KUL, Lublin 1966, s. 60-66.

nym, zajmującego się problematyką genezy poznania i – można dodać – władz poznawczych. Pod zagadnieniem źródła poznania rozważane były między innymi spory między empiryzmem a aprioryzmem oraz między racjonalizmem i irracjonalizmem. Trzecie wreszcie kluczowe zagadnienie epistemologii dotyczy granic poznania (przedmiotu poznania) – co może być przedmiotem poznania, czy może zostać poznana rzeczywistość niezależna od podmiotu poznającego. W grupie tej mieszczą się rozmaite zagadnienia związane ze sporem pomiędzy realizmem i idealizmem immanentnym oraz realizmem i idealizmem transcendentnym.

Ten podział problematyki epistemologicznej jest, z pewną modyfikacją, respektowany przez Jana Woleńskiego w jego podręczniku do epistemologii, który ma jak wiemy dwie wersje – trzytomową i jednotomową. Woleński, w tomie I, w słowie wstępnym do całości swojego trzytomowego wydania *Epistemologii* czyni uwagę, powtarzaną następnie w tomie II, iż

[...] tradycyjny i popularny w Polsce podział epistemologii na trzy działy odnoszące się do źródeł poznania, prawdy (ewentualnie: wartości poznania) i granic poznania [...] nie jest adekwatny. Brakuje w nim rubryki dotyczącej wiedzy jako takiej.<sup>12</sup>

Można zatem stwierdzić, że Woleński w zasadzie akceptuje podział Ajdukiewicza, uzupełniając go w kwestiach przedmiotowych o dział wiedzy. Ilustruje i potwierdza to także zawartość wydania trzytomowego jego podręcznika (podobnie jest w 1 tomowym): tom I – r. I-V – Historia epistemologii do XX w. włącznie, r. VI – Zagadnienia metateoretyczne; tom II – r. VII – Analiza wiedzy, r. VIII – Percepcja i pamięć, r. IX – Wokół empiryzmu i racjonalizmu. (spór między aprioryzmem a aposterioryzmem czyli zagadnienie źródeł poznania); tom III – r. X – zadania teorii prawdy, r. XI – przegląd teorii prawdy, r. XII – semantyczna definicja prawdy, r. XIII – realizm i antyrealizm. Jeżeli przyjąć powyższą uwagę Woleńskiego, że adekwatnie pojęta problematyka epistemologiczna wymaga uzupełnienia o dział dotyczący wiedzy (knowledge), to w zasadzie w ujęciu Woleńskiego epistemologia dzieli się następująco. Wzięta w całości posiada ona działy: metaprzmiotowy i przedmiotowy. Z tego metaprzmiotowy dzieli się dalej na historię epistemologii oraz metateorię epistemologii uprawianą systematycznie, natomiast do przedmiotowego<sup>13</sup> należą zagadnienia w i e d z y , ź r ó d e ł p o z n a n i a – percepcji, pamięci, sporu aposterioryzmu z aprioryzmem, p r a w d y , o r a z g r a n i c p o z n a n i a – z aktualnym dziś sporem realizmu i antyrealizmu.

Czy jednak Woleński ma rację twierdząc, że adekwatnym i wyczerpującym jest podział aktualnej epistemologii przedmiotowej na cztery grupy zagadnień,

<sup>12</sup> J. Woleński, *Epistemologia*, Aureus, Kraków 2001, s. 5.

<sup>13</sup> Pomijam tu, ze względu na akcydentalność dla niniejszego tekstu, kwestię możliwej dwuznaczności wyrażeń „zagadnienia przedmiotowe epistemologii” czy „zagadnienia epistemologii przedmiotowej”, związaną z faktem, że przedmiotem teorii poznania jest poznanie i w tym sensie wszelka epistemologia może być scharakteryzowana jako metaprzmiotowa. Rozróżnia się jednak dociekania epistemologiczne i dociekania nad samą epistemologią, jej metodą i przedmiotem. Niniejszy artykuł zawiera w większej części dociekania tego ostatniego rodzaju.

dotyczących wiedzy, prawdy, źródeł i granic poznania? Wydaje się, że nie. Jednak zanim w dalszej części przedstawię ilustrację i uzasadnienie dla tego ostatniego twierdzenia, konieczne jest uczynienie kilku uwag dotyczących metody epistemologii.

### **Cele i zadania teorii poznania**

Każdą uporządkowaną praktykę teoretyczną, w tym każdą naukę pojętą czynnościowo plus jako rezultat czynności można poddać charakterystyce metodologicznej, ustalającej jej makrometodę. W skład rezultatów takiego dociekania metodologicznego będą wchodziły odpowiedzi na pytania: o przedmiot formalny poznania, problematykę danych dociekań, cel do którego zmierzają dociekania, czyli rodzaj wiedzy, do którego dąży badacz (czy szerzej – rodzaje rezultatów poznawczych), zadania jakie wyznacza się owym dociekaniami oraz ich rezultatom, a także sposoby osiągnięcia owych celów i zadań czyli metody proste i złożone ich realizacji. Poprzez cel danego dociekania rozumie się zazwyczaj wiedzę opisową (opis jako rezultat poznania), wyjaśnienie albo interpretację danego przedmiotu, własności, zjawiska, fenomenu czy zdarzenia oraz uzasadnioną wiedzę normatywną, oceniającą i normującą (regulującą) pewne działania ludzkie oraz ich rezultaty. Z kolei przez zadania danej praktyki można pojmować aplikację uzyskanych rezultatów poznania w dziedzinie A (badaniu A) do innej dziedziny poznania B albo innej praktyki C czy dziedziny kultury D a także funkcje, jakie praktyka A pełni względem B, C i D<sup>14</sup>.

### **Podział koncepcji teorii poznania ze względu na cele i zadania owej nauki filozoficznej**

Jeżeli weźmiemy pod uwagę jedynie źródła problematyki teoriopoznawczej oraz cele i zadania, jakie można przed nią stawiać to da się wyróżnić (co najmniej) trzy koncepcje metodologiczne teorii poznania<sup>15</sup>. Stopień wyróżnia dwa najważniejsze źródła problematyki gnozeologicznej. Są to fakt pomyłek i błędów w poznaniu oraz fakt dogmatyczności uprawianych nauk. Prócz tego można wymienić fakt występowanie rozbieżności między rezultatami różnych czasowo aktów poznawczych tego

<sup>14</sup> Zob. M. Pepliński, *Filozofowanie a prawda o człowieku*, „Filo–Sofija” 26 (2014/3), s. 85-98. Argumentuję tam, że poprawne rozumienie makrometody filozofowania, wymaga uwzględnienia, nieraz milcząco przyjmowanych, założeń dotyczących podmiotu filozofującego. Warto tu podkreślić, że jest to niezwykle istotne zwłaszcza w obszarze epistemologii.

<sup>15</sup> Następująca część artykułu, w zakresie dotyczącym zadań epistemologii, czerpie w dużej mierze z rezultatów dociekań nad metodą teorii poznania Antoniego Stepnia zaprezentowanych przez niego w jego dwóch książkach: *O metodzie teorii poznania. Rozważania wstępne*, TN KUL, Lublin 1966 oraz *Dwa wykłady. Zagadnienie punktu wyjścia w filozofii. Teorie relacji: filozoficzne i logiczne. Przyczynek do zagadnienia stosunku między teorią bytu (przedmiotu) a logiką*, TN KUL, Lublin 2005, s. 16-32, 79-83.

samego rodzaju, dotyczących tego samego przedmiotu, a dokonywanych przez ten sam podmiot poznania oraz odmiennych rezultatów poznania w przypadku aktów poznawczych różnych podmiotów poznania. Innym źródłem jest fakt różnych rodzajów rezultatów poznania obdarzonych odmiennymi własnościami, w tym odmienna wartością poznawczą. Wreszcie kolejnym, teoretycznie uwikłanym źródłem problematyki teoriopoznawczej jest rozmaicie motywowane wątplenie jak ma to np. miejsce w przypadku kartezjańskiej hipotezy złośliwego demona. Chodzi tu między innymi o rysującą się konceptualnie możliwość zachodzenia błędu powszechnego oraz możliwość generalnej nierzetelności naszych władz poznawczych.

Źródła te prowadzą do postawienia rozmaitych pytań epistemologicznych, związanych z różnymi ideałami poznania, ale też z różnymi koncepcjami podmiotu poznającego, z jednej strony – stawiającego te pytania, ale też z drugiej – będącego (bądź nie!) jednocześnie ich obiektem, jak podmiot, którego poznanie jest badane. Wśród zagadnień, jakie w ten sposób powstają, można, zdaniem Stępnia i moim, wymienić następujące: „Czy można uniknąć pomyłek i błędów w poznaniu?”, „Co jest ich źródłem?”, „Czy występowanie rozbieżności między rezultatami aktów poznawczych świadczy o błędach lub pomyłkach?”, „Co jest powodem owych rozbieżności?”, „Czy błędy i pomyłki w poznaniu podważają możliwość realizacji pewnego ideału poznania?”, „Jakiego ideału?”, „Czy można uprawiać naukę (zdobywać wiedzę) niedogmatycznie (wiedzę niepowątpiewalną lub odpowiednio, proporcjonalnie uzasadnioną co do jej założeń i wyników (owej nauki))?”.

Gdyby ograniczyć się do takiego zestawu zagadnień, z położeniem akcentu na ostatnie, to wydaje się, że należałoby pojąć zadanie teorii poznania w pierwszym rzędzie jako zmierzającą do przewyciężenia wyzwania sceptycznego.

#### ZADANIEM TEORII POZNANIA JEST PRZEZWYCIĘŻENIE WYZWANIA SCEPTYCZNEGO

Przewyciężenie takie może być dokonane na dwa sposoby. Pierwszy zakłada ideał uniwersalnego rozumu filozoficznego wyrażający się naukowości epistemologii pojętej jako przedsięwzięcie o rezultatach intersubiektywnie komunikowalnych i sprawdzalnych. W takim wypadku należałoby dążyć do zbudowania teorii poznania pokazującej, że stanowisko sceptyka jest błędne oraz wystarczającej do przekonania sceptyka o błędności jego stanowiska. Wymogiem tak pojętej epistemologii byłoby istnienie (zasadnicza dostępność) poznania wspólnego sceptykowi i epistemologowi, które umożliwiałoby wprost lub pośrednio podważenie stanowiska sceptycznego. Specyficzną odmianą tak pojętej epistemologii byłaby fundamentalistyczna krytyka poznania poszukująca idealnego, pewnego punktu wyjścia, jako fundamentu poznawczego. W związku z tym metoda teorii poznania powinna być niedogmatyczna i autonomiczna, zaś

[...] naczelnym celem teorii poznania jest uzyskanie w sposób w pełni krytyczny, radykalnie niedogmatyczny i uchylający niebezpieczeństwo popełnienia *petitio*



*principii* rozpoznania wartości ludzkiego poznania, zagwarantowania czy uprawomocnienia wiarygodności tego poznania.<sup>16</sup>

Słabszą wersją tak pojętej epistemologii przewyżczającą w y z w a n i e sceptyka, choć chyba nie samego s c e p t y k a , byłoby wykazanie, iż racje wątplenia, jakich dostarczają sceptycy, nie podważają generalnie i zasadnie ludzkich zdolności poznania danej dziedziny świata. Nie byłoby tu wymagane przekonanie sceptyka, a jedynie wykazanie, że antysceptyczne stanowisko epistemologa jest racjonalne<sup>17</sup>.

CELEM TEORII POZNANIA JEST OPISANIE I WYJAŚNIENIE BRAKÓW CZY OGRANICZEŃ POZNANIA LUDZKIEGO WYSTĘPUJĄCYCH W POSTACI POMYŁEK, BŁĘDÓW I ROZBIEŻNOŚCI REZULTATÓW ODMIENNYCH AKTÓW POZNAWCZYCH, NATOMIAST ZADANIEM JEST, O ILE TO MOŻLIWE ZMNIJSZENIE ICH ZNACZENIA/DONIOSŁOŚCI W PRAKTYCE POZNAWCZEJ

Należy zwrócić uwagę, że realizacja tego zadania jest niezależna od możliwości zrealizowania pierwszego zadania rozumianego w jego postaci radykalnej, natomiast stanowi warunek konieczny realizacji owego zadania w wersji słabszej. Przy tak pojętej teorii poznania niezbędne jest zidentyfikowanie rodzajów błędów, przyczyn istotnych rozbieżności rezultatów poznania oraz źródeł poszczególnego rodzaju błędów. Tak pojęta epistemologia, przynajmniej w jej aplikacjach, zainteresowana jest poznaniem konkretnego, psychofizycznego, w przeciwieństwie do transcendentnego czy idealnego, podmiotu poznania oraz służy w podobnej mierze korygowaniu i ocenie poznania ludzkiego i jego rezultatów, w jakiej semiotyka, logika formalna i metodologia nauk mogą to czynić względem praktyki naukowej i ich rezultatów. Realizacja tego zadania nie wystarczy do przewyżczenia wyzwania sceptycznego dotyczącego możliwości błędu powszechnego czy też generalnej nierzetelności ludzkich władz poznawczych, a tym samym braku wartości otrzymanych za ich pomocą rezultatów poznawczych. Nie wynika jednak z tego, że rezultat epistemologii realizowanej ze względu na to zadanie okazałby się bezwartościowy poznawczo wewnątrznie czy też instrumentalnie.

Zwróćmy teraz uwagę na odmienne od dotychczasowych pytania, które dotyczą bogactwa i zróżnicowania poznania ludzkiego. Uprawiając epistemologię można się mianowicie pytać o to, jakimi rodzajami poznania dysponujemy, w jakich jest ono uzyskiwane aktach, jakie własności owe akty posiadają, czy, w jakim sensie i jakiej mierze akty owe i ich rezultaty są epistemicznie wartościowe, oraz jakie relacje zachodzą między różnymi (o ile jest ich wiele) rodzajami owych wartości i wartościowych rezultatów poznania?

CELEM TEORII POZNANIA JEST WYRÓŻNIENIE ROZMAITYCH CZYNNOŚCI (*RESP.* REZULTATÓW) POZNAWCZYCH, OPISANIE CHARAKTERU OWYCH ROZMAITYCH EPISTEMICZNIE CENNYCH

<sup>16</sup> A. B. Stępień, *Wstęp do filozofii*, TN KUL, Lublin 1994, s. 26.

<sup>17</sup> Zob. R. M. Chisholm, *Teoria poznania*, przeł. R. Ziemińska, TN KUL, Lublin 1994, s. 11-15.

STANÓW POZNAWCZYCH, UJĘCIE PRZYŚLUGUJĄCEJ IM WARTOŚCI ORAZ WYJAŚNIENIE ICH ŹRÓDEŁ; NATOMIAST ZADANIEM TAK POJĘTEJ EPISTEMOLOGII JEST KIEROWANIE POZNANIEM LUDZKIM POPRZEZ SFORMUŁOWANE NORMY RZĄDZĄCE AKTAMI POZNAWCZYMI, OCENĘ ICH KONKRETNÝCH REZULTATÓW I WSKAZANIE NA SPRAWNOŚCI SPRZYJAJĄCE ICH UZYSKIWIANIU.

Przy tak sformułowanym celu epistemologii chodzi w niej o adekwatne wyróżnienie wszystkich dostępnych człowiekowi aktów poznawczych, ustalenie ich natury i natury ich typowych rezultatów. Kolejną sprawą jest ustalenie wartości tychże, co z kolei zakłada wypracowanie spójnej teorii wartości poznawczych<sup>18</sup> oraz narzędzi oceny epistemologicznej<sup>19</sup>, celów poznania<sup>20</sup> i ich wzajemnych relacji. Teoria wartości poznawczych musi odpowiedzieć nie tylko na pytanie o ilość, rodzaj i naturę wsobnych lub instrumentalnych wartości poznawczych i poznawczo wartościowych stanów rzeczy, lecz powinna w uzasadnieniu przynajmniej części swoich rezultatów odwoływać się do klasycznych zagadnień granic poznania. Z kolei wypracowanie tej teorii pozwala, a przynajmniej powinno iść w parze z wypracowaniem zbioru norm epistemicznych rządzących sądzeniem i akceptacjami, czy jak to się często ujmuje – przekonaniami, z jednej strony, z drugiej, w wypracowaniu teorii cnót i wad poznawczych. Służyć to może nie tylko zrozumieniu bogactwa poznania ludzkiego, ujętego w jego mocy i słabości, lecz także pomocy przy regulowaniu tegoż, w takiej mierze, w jakiej czynności poznawania oraz ich rezultaty podatne są na takie regulacje, w tym ocenę. Często w tym kontekście przywołuje się problem fałszywości woluntaryzmu w odniesieniu do sądenia. Sprawy nie są jednak tak proste jak się niektórym filozofom wydaje i można zasadnie argumentować za ograniczonym i pośrednim wpływem podmiotu poznającego na przekonania, oraz za bezpośrednią kontrolą nad akceptowaniem pewnych twierdzeń, w opozycji do kontroli nad spontanicznymi przekonaniami. Podmiot poznania w ograniczonej mierze może kontrolować swoje poznanie.

Można w tym miejscu wrócić do kluczowego zagadnienia niniejszego artykułu – adekwatności tradycyjnego podziału epistemologii na trzy lub ewentualnie cztery grupy zagadnień. Jednocześnie można tu elementarnie nawiązać do stawianego niekiedy zarzutu, iż epistemologia analityczna porzuca zagadnienia, które „tradycja epistemologii starożytnej, średniowiecznej i nowożytnej uznawała za definiujące jej przedmiot”<sup>21</sup>, co mogłoby sprawiać wrażenie, że dociekania jej, z punktu widzenia klasycznej, maksymalistycznej filozofii są pozbawione

<sup>18</sup> Zob. M. R. DePaul, *Value Monism in Epistemology*, [w:] Knowledge, Truth, and Duty: Essays on Epistemic Justification, Responsibility, and Virtue, ed. M. Steup, Oxford University Press, New York 2001, s. 170-183; A. Haddock, A. Millar, D. Pritchard (eds.), *Epistemic Value*, Oxford University Press, Oxford 2009.

<sup>19</sup> Zob. W. P. Alston, *Epistemiczne dezyderaty*, przeł. R. Koszkało, „Filo-Sofija” 27 (2014), 4, II, s. 87-110 oraz *idem*, *Beyond Justification: Dimensions of Epistemic Evaluation*, Cornell University Press, Ithaca 2005.

<sup>20</sup> M. David, *Truth as the Epistemic Goal*, [w:] Knowledge, Truth, and Duty, ed. M. Steup, s. 151-169; *idem*, *Truth as the Primary Epistemic Goal: A Working Hypothesis*, [w:] Contemporary Debates in Epistemology, (eds.) M. Steup, E. Sosa, Blackwell, Oxford 2005, s. 363-377; W. P. Alston, *Beyond Justification...*, s. 29-38.

<sup>21</sup> S. Judycki, *op. cit.*, s. 10.

większej wartości. Tymczasem wydaje się, że żadne z tych dwóch nie ma *de facto* miejsca. Raczej mamy do czynienia z wyraźnym przesunięciem akcentów na inne, początkowo zaniedbane w XX w. obszary teorii poznania, które ponownie odzyskują ważne dla nich zainteresowanie. Prawdą jest, że odmienna jest metoda stawiania problemów epistemologicznych i odmienne zadania, jakie się przed nimi stawia. Nie znaczy to, że metoda ta nie była w dziejach tradycyjnej epistemologii używaną. Jeżeli wyróżnimy trzy metody uprawiania epistemologii, że względu na cel i zadania, z najambitniejszą koncepcją dostarczenia fundamentalistycznego, niedogmatycznego i bezzałożeniowego rozwiązania problemu sceptycyzmu oraz dwoma koncepcjami zmierzającymi do dostarczenia wyjaśnienia i oceny zróżnicowanego poznawczo oraz pod względem cenności, poznania ludzkiego oraz ograniczenia znaczenia braków, słabości i błędów charakterystycznych dla pewnych aktów poznawczych czy ich rezultatów poznawczych, to można dostrzec, że wszystkie te trzy metody uprawiania epistemologii wchodzą już w skład tradycyjnej epistemologii. Przez tę ostatnią rozumiem epistemologię uprawianą do XIX w., która bynajmniej, nawet w nowożytności nie ograniczała się do zagadnień sceptycznych w odniesieniu do wiedzy, czy też tym bardziej do zagadnienia obiektywności czy granic poznania.

Jakie zatem zagadnienia normatywne poruszane są w aktualnej debacie epistemologicznej przez filozofów analitycznych, a które mogą być pojęte jako realizujące program epistemologii o wyraźnym normatywnym charakterze, a związanej z drugim, a zwłaszcza z trzecim celem i zadaniami ograniczonej regulacji poznania ludzkiego?

W porządku historycznym należy wyróżnić tu zagadnienia tradycyjnej etyki sądu – etyki przekonań. Przynależą one do klasycznej problematyki epistemologicznej<sup>22</sup>. Zagadnienia te w dwudziestym wieku były początkowo poruszane głównie w kontekście epistemologii religii, zagadnień uprawomocnienia epistemicznego przekonań religijnych albo wiary religijnej. W obszarze epistemologii ogólnej były one dyskutowane w kontekście teorii uprawomocnienia epistemicznego, rozwijanej pierwotnie w związku z problemami Gettier'a, a następnie samodzielnie, przy uznaniu ich za odmiennie od problematyki wiedzy, na co w różny sposób zwracają uwagę Grayling, Alston czy Plantinga. W tym ostatnim kontekście rozwijane było i krytykowane stanowisko tzw. racjonalizmu w teorii uprawomocnienia epistemicznego (*evidentialism*)<sup>23</sup>. Wydawało się, że pod koniec XX w. debata nad etyką sądenia zaczyna przygasać, jednak ostatnio ożywiła się ona ponownie. Stało się

<sup>22</sup> Zob. G. D. McCarthy (ed.), *The Ethics of Belief Debate*, Scholars Press, Atlanta 1984; W. Galewicz, *Studia z etyki przekonań*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1998.

<sup>23</sup> M. Steup (ed.), *Knowledge, Truth, and Duty...*; J. Adler, *Belief's Own Ethics*, MIT Press, Cambridge 2002; E. Conee, R. Feldman, *Evidentialism: Essays in Epistemology*, Oxford University Press, New York, 2004; T. Dougherty (ed.), *Evidentialism and its Discontents*, Oxford University Press, Oxford 2011; K. J. Clark, R. J. VanArragon (eds.), *Evidence and Religious Belief*, Oxford University Press, Oxford 2011; S. F. Aikin, *Evidentialism and the Will to Believe*, Bloomsbury, London – New Delhi – New York – Sydney 2014. Dwie ostatnie publikacje zajmują się (niewyłącznie) problematyką racjonalizmu w epistemologii religii.

tak w związku z jak by można to bez przesady określić, wybuchem problematyki niezgody między równymi epistemicznie podmiotami poznania. Porusza się tu zagadnienia norm regulowania sądu (stopnia pewności asercji) w sytuacji wystąpienia i uświadomienia sobie istnienia rozbieżności rezultatów poznawczych między równymi poznawczo (a należałoby także, wbrew niektórym, uwzględnić sytuacje różnic zachodzących między nierównymi) podmiotami poznania. Dyskusja ta dotyczy głównie warunków i kryteriów wystąpienia sytuacji równości poznawczej oraz reguł, którymi powinny kierować się w sytuacji wystąpienia niezgody racjonalne podmioty poznawcze<sup>24</sup>. Kolejny zbiór kwestii, odmiennych, lecz powiązanych z powyższymi, tworzą zagadnienia tzw. normy asercji oraz mające najczęściej postać formalną teorie zmiany przekonań<sup>25</sup>.

Tak jak w klasycznej dyskusji powraca tu problem natury, a od siebie dodam, wartości racjonalności epistemicznej. Z kolei racjonalność epistemiczna, pojęta jako sposób sądzenia zgodny z najważniejszymi epistemicznymi normami czy standardami, jest pierwszym narzucającym się kandydatem na odmienną, od wartości prawdy i związanej z nią wiedzy, wartość epistemiczną<sup>26</sup>. Tym samym przechodzimy tu do jak na razie nieuporządkowanej koncepcyjnie grupy powiązanych zagadnień celów poznania, wartości poznawczych, wsobnych (*intrinsic*) i instrumentalnych oraz narzędzi pojęciowych oceny epistemicznej. Wydaje się, że sprawą niekwestionowaną jest powiązanie wiedzy i prawdy, polegające na tym, że choć prawdziwe przekonanie eSa, że *p* czy prawdziwość *p* nie pociągają za sobą, że *p* jest elementem wiedzy eSa, to ma to miejsce w sytuacji odwrotnej. Mianowicie, jeżeli eS wie, że *p*, to *p* jest prawdziwe. Jak się jednak ma relacja wartości wiedzy i wartości prawdy?<sup>27</sup> Filozofowie analityczni w okresie zmagania

<sup>24</sup> Zob. D. Christensen, J. Lackey (eds.), *The Epistemology of Disagreement: New Essays*, Oxford University Press, Oxford 2013; w odniesieniu do specyficznych obszarów poznania zob.: M. Bergmann, P. Kain (eds.) *Challenges to Moral and Religious Belief: Disagreement and Evolution*, University Press Oxford, Oxford 2014. Z kolei F. Tersman, *Moral Disagreement*, Cambridge University Press, Cambridge 2006 porusza zagadnienie niezgody w kwestiach moralnych jako problem związany z antynaturalizmem w metaetyce. Zagadnienia dotyczące niezgodności rezultatów poznania, z niewyłączną aplikacją do epistemologii religii, porusza antologia tekstów: R. Feldman, T. A. Warfield (eds.), *Disagreement*, Oxford University Press, Oxford 2010. Zobacz także artykuł C. Głogowskiej z tego tomu, *Epistemologia niezgody*, „Filo-Sofija” 27 (2014), 4, II, s. 129-139.

<sup>25</sup> Zob. N. Metha, *Knowledge and other norms for assertion, action, and belief*, [wkrótce w:] „Philosophy and Phenomenological Research” [https://www.academia.edu/12379368/Knowledge\\_and\\_other\\_norms\\_for\\_assertion\\_action\\_and\\_belief](https://www.academia.edu/12379368/Knowledge_and_other_norms_for_assertion_action_and_belief); a także antologię C. Littlejohn, J. Turri, (ed.) *Epistemic Norms. New Essays on Action, Belief, and Assertion*, Oxford University Press, Oxford – New York 2014.

<sup>26</sup> Zob. R. Foley, *The Theory of Epistemic Rationality*, Harvard University Press, Cambridge, MA 1987 oraz *idem, Working Without a Net*, Oxford University Press, Oxford 1993. Tę ostatnią książkę określa on jako rozwijającą epistemologię kartezjańską. Z kolei jego praca *Intellectual Trust in Ourselves and Others*, Cambridge University Press, Cambridge 2001 podejmuje problematykę sceptycyzmu oraz fundamentalizmu epistemologicznego w powiązaniu z zagadnieniem zakresu zaufania („intellectual faith”) co do wartości naszych władz poznawczych, łącząc w ten sposób tradycyjną i nową problematykę epistemologiczną

<sup>27</sup> W artykule *Indywidualny wymiar wiedzy a jej wartość* („Filo-Sofija” 23 [2013/4], s. 249-262) argumentowałem, że z wartości wiedzy i uznania jej za osiągnięcie poznawcze („credit”) eSa można wnioskować, o zawieraniu się w wiedzy, jako jej składnika, sądu (przekonania eSa), przy założeniu, że wartość wiedzy pochodna jest od wartości prawdy.

się z problematyką Gettier'a, czyli od publikacji słynnego artykułu aż do lat dziewięćdziesiątych najczęściej wiązali z prawdą uprawomocnienie epistemiczne jako posiadające wartość instrumentalną dla prawdy<sup>28</sup>. Co jednak z wartością wiedzy? Czy ona również ma charakter instrumentalny? Na czym polega ta wartość? Zagadnieniami tymi zajmuje się wielu filozofów, z czego wybijającą się postaciami są J. Kvanvig<sup>29</sup>, D. Pritchard<sup>30</sup>, W. Riggs<sup>31</sup>, L. Zagzebski<sup>32</sup>. Na czym polega problem wartości wiedzy i dlaczego jest on podejmowany? Podstawowym powodem zajęcia się problematyką wartości wiedzy jest, jak zauważa Pritchard, dostrzeżenie faktu, iż naukowcy i filozofowie, a także w jakiejś mierze społeczeństwa, do których owi naukowcy i filozofowie należą, bardzo wiele czasu i wysiłku poświęcają dążeniu do wiedzy. Wydaje się zatem, że wiedza musi posiadać szczególną wartość. W tym właśnie kontekście pojawiają się pytania czy tak jest i jeżeli tak, to dlaczego oraz jaką wartość posiada wiedza?

Należy dostrzec i odróżnić niejednorodne sposoby stawiania problemu wartości wiedzy oraz odmienne sposoby motywowania tego problemu (czy mówiąc precyzyjnie – grupy problemów). Problem ten może być stawiany dla niego samego, gdy epistemolog czyni poszukiwanie odpowiedzi na różne zagadnienia wartości wiedzy samowystarczalnym motywem swojego dociekania. Można również problemy te postawić kierując się pytaniem czy kwestie czy wiedza posiada dla nas wartość, jakiego rodzaju jest to wartość itp., rzucając światło na zagadnienie natury wiedzy, czyli traktując dociekania nad wartością wiedzy jako kontynuujące

---

<sup>28</sup> Klasycznym, bardzo często cytowanym w tym kontekście tekstem jest: „What makes us cognitive beings at all is our capacity for belief, and the goal of our distinctively cognitive endeavors is truth: we want our beliefs to correctly and accurately depict the world. If truth were somehow immediately and unproblematically accessible . . . then the concept of justification would be of little significance... But we have no such immediate and unproblematic access to truth, and it is for this reason that justification comes into the picture. If our standards of epistemic justification are appropriately chosen, bringing it about that our beliefs are epistemically justified will also tend to bring it about that they are true. If epistemic justification were not conducive to truth in this way . . . then epistemic justification would be irrelevant to our main cognitive goal and of dubious worth” (L. BonJour, *The Structure of Empirical Knowledge*, Harvard University Press, Cambridge, MA 1985, s. 7-8).

<sup>29</sup> J. Kvanvig, *The Value of Knowledge and the Pursuit of Understanding*, Cambridge University Press, Cambridge, UK 2003.

<sup>30</sup> D. Pritchard, *Recent Work on Epistemic Value*, „American Philosophical Quarterly”, 44(2007), s. 85-110; *idem*, *Knowledge, Understanding and Epistemic Value*, [w:] Anthony O’Hear, ed. *Epistemology*, Royal Institute Of Philosophy Supplement, vol. 64, 2009, s. 19-43. Zobacz także pracę trzech autorów: D. Pritchard, A. Millar & A. Haddock, *The Nature and Value of Knowledge: Three Investigations*, Oxford University Press, Oxford 2010 oraz wcześniejszą o rok antologię pod ich redakcją: A. Haddock, A. Millar, D. Pritchard (eds.), *Epistemic Value*, Oxford University Press, Oxford 2009.

<sup>31</sup> W. Riggs, *Luck, Knowledge, and Control*, [w:] A. Haddock, A. Millar, D. Pritchard (eds.), *op. cit.*, s. 204-221; *idem*, *Understanding, Knowledge, and the Meno Requirement*, [w:] *ibidem*, s. 331-338; *idem*, *Reliability and the Value of Knowledge*, „Philosophy and Phenomenological Research” 64(2002), s. 79-96.

<sup>32</sup> L. Zagzebski, *Intellectual Motivation and the Good of Truth*, [w:] *Intellectual Virtue: Perspectives from Ethics and Epistemology*, (eds.) L. Zagzebski and M. De Paul, Clarendon Press, Oxford 2003, s. 135-154; *idem*, *The Search for the Source of Epistemic Good*, „Metaphilosophy” 34(2003), 1/2, s. 12-28; *idem*, *Epistemic Value Monism*, in *Sosa and His Critics*, (ed.) John Greco, Blackwell, 2004, s. 190-198.

poszukiwania ujęcia czynników tworzących wiedzę czy jako kontynuacje dyskusji między internalizmem i eksternalizmem.

Zakres problematyki wartości wiedzy w ujęciu Pricharda przedstawia się następująco<sup>33</sup>. Podstawowym problemem jest zagadnienie czy wiedza w ogóle posiada jakąś szczególną wartość. Zagadnienie to ma dwie możliwe grupy rozwiązań: stanowiska rewizjonistyczne i nierewizjonistyczne. Stanowisko rewizjonistyczne odrzuca intuicje o szczególnej wartości wiedzy i twierdzi, że wiedza nie jest, szczególnie i w sposób wyróżniający ją, cenna. Może też zawierać twierdzenie, że pod względem wartości nie różni się ona od np. prawdziwej opinii na jakiś temat. Przeciwnym jest stanowisko nierewizjonistyczne, uznające że wiedza jest stanem poznawczym, który z racji swojej wartości jest szczególnie godnym pożądaniam, a które to stanowisko może zawierać także dodatkowe twierdzenia iż np. posiadające ją osoby czyli wiedzące są z tej racji wyróżnieni i wartościowi, że są owe osoby dlatego godne pochwały (*epistemic credit*), podziwu i pod tym względem przewyższają jedynie trafnie sądzących. Podstawowe zagadnienie wartości wiedzy rozбивa się na następujące kwestie. Pierwszorzędny problem wartości wiedzy (*primary value problem*) zwany niekiedy także problemem Menona, jest formułowane w następujący sposób: dlaczego wiedza o czymś jest bardziej cenna niż prawdziwe przekonanie o tym samym?

Drugorzędny problem wartości wiedzy – dlaczego wiedza jest bardziej cenna niż stany poznawcze do niej podobne, które jednak nie osiągają statusu wiedzy? Zwraca się uwagę, że nawet rozwiązanie kwestii problemu Menona pozostawia otwartą bardziej subtelną kwestie, porównującą wartość wiedzy i podobnych do niej stanów poznawczych. Argumentacja, że ma to miejsce, polega na wykazywaniu, że odpowiedź na problem Menona nie rozwiązuje problemu drugorzędnego, zatem nie są to identyczne problemy. Trzeciorzędny problem wartości wiedzy – dlaczego wartość wiedzy jest jakościowo, a nie jedynie ilościowo, różna od cennych stanów poznawczych nieosiągających statusu wiedzy. Czy formułując to inaczej – dlaczego wiedza jest radykalnie cenniejsza niż dowolny podzbiór właściwych wartościowych stanów poznawczych, których posiadanie jest warunkiem koniecznym, lecz niewystarczającym wiedzy. Problem ten powstaje ze względu na możliwość sugerowaną przez problem drugorzędny – otwiera on możliwość, że pomiędzy wartością wiedzy, a wartością dowolnego podzbioru właściwych wartościowych stanów poznawczych zachodzi jedynie różnica stopnia, a zatem wiedza nie posiada szczególnie wyróżnionej wartości. To zaś prowadzi do wątpliwości, dlaczego szczególnie o nią powinniśmy zabiegać, a nie o inne stany poznawcze? Prócz tych zasadniczych problemów dotyczących wartości wiedzy można wyróżniać jeszcze szereg innych, z których jedynie część Prichard uwzględnia.

---

<sup>33</sup> Referując jego stanowisko opieram się na dwóch artykułach tego autora: *The Value of Knowledge*, Stanford Encyclopedia of Philosophy, (ed.) E. Zalta, (2007), <http://plato.stanford.edu/entries/knowledge-value/>; *Recent Work on Epistemic Value*, „American Philosophical Quarterly”, 44(2007), s. 85-110.

Chodzi tu o zagadnienia czy możliwa jest sytuacja, że sumaryczna wartość wszystkich elementów wchodzących w skład dowolnego podzbioru właściwego czynników konstytutywnych dla wiedzy jest mniejsza niż wartość wiedzy? Kolejnymi są problemy: odróżnienia wartości wiedzy ze względu na formę poznania i ze względu na przedmiot poznania, problem czy wartość wiedzy nie jest zrelatywizowana do rodzaju wiedzy, problem relacji wartości wiedzy do celu czy celów poznawania; tzw. grząski problem (*the swamping problem*) powstający przy reliabilistycznej odpowiedzi na problem Menona, a związany z rzekomym faktem, iż wartość przekonania prawdziwego uzyskanego w rzetelnym procesie poznawczym nie wydaje się zależeć od rzetelności tego ostatniego<sup>34</sup>.

Zagadnienie ostatnie zdaniem L. Zagzebski może być rozwiązane poprzez odwołanie się do narzędzi pojęciowych epistemologii pojętej jako teoria sprawności poznawczych („virtue epistemology”). Jest to kolejny, a bardzo ważny element epistemologii normatywnej. W zasadzie zagadnienia dotyczące wartości poznawczych powstały w najnowszej epistemologii analitycznej głównie na podstawie rozróżnienia odmiennych pozytywnych stanów epistemicznych (*positive epistemic status*)<sup>35</sup> oraz pojawienia się teorii epistemologicznych odwołujących się do cnót epistemicznych<sup>36</sup>, co w naturalny sposób prowadziło do pytań o relacje tych stanów i cnót poznawczych do wartości poznawczych, które miały one realizować. Rozległa problematyka cnót poznawczych rodziła się w latach 80. i 90. najpierw w kontekście problemów związanych z analizą pojęcia wiedzy, problemami Gettier’a, zagadnieniem natury uzasadnienia oraz problemem odpowiedzialności epistemicznej, z biegiem czasu przerodziła się w coraz bardziej

<sup>34</sup> Twierdzi się jednak, że problem ten może znaleźć swoje rozwiązanie na gruncie reliabilizmu. Zob. A. Goldman, E. Olsson, *Reliabilism and the Value of Knowledge*, [w:] Epistemic Value, eds. A. Haddock, A. Millar and D. H. Pritchard, s. 19-41 oraz, że dotyczy on jedynie pewnych wersji reliabilizmu, tzw. reliabilizmu procesów a nie dotyczy np. reliabilizmu podmiotu poznania („agent reliabilism”) Johna Greco, wedle teorii zaproponowanej w *idem, Agent Reliabilism*, „Philosophical Perspectives” 13(1999), s. 273-96; *idem, Putting Skeptics in Their Place: The Nature of Skeptical Arguments and Their Role in Philosophical Inquiry*, Cambridge University Press, Cambridge 2000. Zob. także: B. Brogaard, *Can Virtue Reliabilism Explain the Value of Knowledge?*, „Canadian Journal of Philosophy” 36(2006), s. 335-354.

<sup>35</sup> Odnośnie tego terminu oraz rozróżnienia odmiennych wartościowych stanów poznawczych zobacz A. Plantinga, *Positive Epistemic Status and Proper Function*, „Philosophical Perspectives” 2(1988), s. 1-50; W. P. Alston, *Beyond “Justification”: Dimensions of Epistemic Evaluation*, Cornell University Press, Ithaca 2005.

<sup>36</sup> L. Code, *Toward a ‘Responsibilist’ Epistemology*, „Philosophy and Phenomenological Research” 45(1984), 1, s. 29-50; tejsze, *Epistemic Responsibility*, Hanover: University Press of New England and Brown University Press, 1987; E. Sosa, „*The Raft and the Pyramid: Coherence versus Foundations in the Theory of Knowledge*,” „Midwest Studies in Philosophy” 5(1980), s. 3-25; *idem, Knowledge in Perspective*, Cambridge: Cambridge University Press 1991; z jego późniejszych prac ważnymi są książki *A Virtue Epistemology. Apt Belief and Reflective Knowledge*, Oxford University Press, 2007; *Reflective Knowledge. Apt Belief and Reflective Knowledge, Volume II*, Oxford University Press 2009; *Knowing Full Well*, Princeton University Press 2011, a z ostatnich opracowań epistemologii tego autora J. Turri, (ed.), *Virtuous Thoughts: The Philosophy of Ernest Sosa*, Springer 2013. Do najwcześniejszych przedstawicieli, tzw. „responsibilist virtue epistemology” obok Code należy też J. Montmarquet, *Epistemic Virtue and Doxastic Responsibility*, Lanham: Rowman and Littlefield 1993. Z kolei podejście neo-arystotelesowskie reprezentuje w latach dziewięćdziesiątych L. Zagzebski, *Virtues of the Mind: An Inquiry into the Nature of Virtue and the Ethical Foundations of Knowledge*, Cambridge: Cambridge University Press, 1996.

niezależny od pierwotnych zagadnień zbiór rozmaitych problemów<sup>37</sup>, w tym dotyczących sceptycyzmu (Sosa), kontekstualizmu (Greco), wartości wiedzy (Brogaard, Zagzebski), uznania i osiągnięcia poznawczego (Lackey, Greco)<sup>38</sup>, czy praktycznego regulowania aktów poznania (Wood, Roberts)<sup>39</sup>.

Jak z tego widać rozwijana współcześnie problematyka epistemologiczna, jakkolwiek krzyżuje się, a niekiedy jedynie nawiązuje do części zagadnień trójczęściowej, czy jak chce Woleński, czteroczęściowej teorii poznania, w przypadku niektórych zagadnień wprost „przelewa się” przez ramy tradycyjnego podziału. W związku z tym można sformułować alternatywną do dotychczasowych propozycję, uwzględniającą zarówno tradycyjne, jak i nowe zagadnienia epistemologiczne. Pomijam w tej chwili czający się w pobliżu problem – analogiczny do dotyczącego relacji metodologii etyki (części metaetyki) do etyki ogólnej (w terminologii analityków etyki normatywnej), w związku ze sporem między deontologizmem, konsekwencjalizmem i etyką cnoty. Chodzi tu o problem zakresu, w jakim przedstawione zagadnienia przynależą do epistemologii ‘przedmiotowej’, a w jakiej do jej teorii (czyli metaepistemologii). Znaczna część omawianych zagadnień mieści się bowiem w „przedmiotowej” epistemologii normatywnej. Zgodnie z tą propozycją ‘przedmiotowa’ epistemologia dzieliłaby się na przynajmniej trzy grupy zagadnień: dwie tradycyjne – zagadnienia źródeł poznania, obejmujące obok kwestii metodologicznych także problematykę władz poznawczych; następnie klasyczne i współczesne zagadnienia granic poznania oraz trzecią, złożoną grupę zagadnień, którą można nazwać zbiorem zagadnień natury, wartości i zasad poznania prawomocnego. Grupę tę tworzyłyby dawne „klasyczne” (pod)zbiory zagadnień, dotyczących prawdy oraz wiedzy, uzupełnione o nowe, podejmowane aktualnie kwestie związane z tymi dwiema. Prawda znajdowałaby się w nim nie tylko z powodu jej tradycyjnego, fundamentalnego znaczenia dla poznania i jego teorii, w związku z zagadnieniem obiektywności, przedmiotowości, granic poznania ujmowanych w sporach między idealizmem i realizmem epistemologicznym oraz między realizmem a antyrealizmem. Miałaby ona bowiem również należne jej miejsce jako podstawowej, natomiast bynajmniej nie najwyższej wartości epistemicznej, a nie też wyłącznie jako po prostu cel poznania<sup>40</sup>. Z kolei wiedza miałaby zagwaran-

<sup>37</sup> Zob. *Naturalizing epistemic virtue*, ed., A. Fairweather, O. Flanagan, Cambridge University Press, New York 2014; A. Fairweather (ed.), *Virtue Epistemology Naturalized. Bridges Between Virtue Epistemology and Philosophy of Science*, Springer, New York – Dordrecht – London 2014; T. Henning, D. P. Schweikard (eds.), *Knowledge, Virtue, and Action. Putting Epistemic Virtues to Work*, Routledge, New York 2013; J. Baehr, *The Inquiring Mind On Intellectual Virtues and Virtue Epistemology*, Oxford University Press, New York 2011.

<sup>38</sup> J. Lackey, *Why we don't deserve credit for everything we know*, „Synthese”, 158(2007), s. 345-361, *aedem, Knowledge and credit*, „Philosophical Studies”, 142(2009), s. 27-42; J. Greco, *Achieving Knowledge*, Cambridge University Press, Cambridge 2010.

<sup>39</sup> W. Jay Wood, *Epistemology: Becoming Intellectually Virtuous*, Intervarsity Press, Downers Grove, IL 1998; R. C. Roberts, W. Jay Wood, *Intellectual Virtues: An Essay in Regulative Epistemology*, Clarendon Press, Oxford 2007.

<sup>40</sup> Zob. M. Pepliński, *O cenności racjonalności w wierze religijnej*, „Roczniki Filozoficzne”, 51 (2003), z. 1, s. 221-224. Zaproponowałem tutaj takie uporządkowanie relacji między wartością wiedzy i prawdy, w któ-



towane w tym dziale swoje miejsce, znów nie tylko dla tego, że jest ona celem czynnościowo ujętego poznania naukowego, nauki jako uporządkowanego metodycznie zbioru czynności, lecz ze względu na związek wiedzy z prawdziwością poznania oraz specyficzne funkcje, jakie wiedza może pełnić w ludzkim życiu, nie tylko praktycznym. Znaczącym jednak powodem znalezienia się w tym zbiorze, byłaby szczególna wartość, jaką cieszy się wiedza, a która to wartość pozostaje dla nas sprawą wciąż niewyjaśnioną i budzącą rozmaitego rodzaju kontrowersje.

Prostym, ale jednak błędnym, jak się zdaje, wyjściem byłoby ograniczenie się tu do połączenia problematyki prawdy z problematyką wiedzy oraz uzupełnienia tradycyjnych zagadnień o problem wartości tychże i w ten sposób utworzenie ograniczającego się do tych dwu istności działu epistemologii normatywnej, jako teorii poznania prawomocnego. Jest tak z kilku powodów. Po pierwsze już znajomość trójelementowej analizy pojęcia wiedzy podsuwa kolejnego kandydata do badania w aspekcie jego natury i wartości, a jest nim uprawomocnienie epistemiczne (*justification*). Jak sugeruje jednak Alston *de facto* epistemolodzy sądząc, że debatuja o jednej istności, uprawomocnieniu epistemicznym omawiali odmienne wartościowe stany poznawcze. Do zbioru innych kandydatów należy racjonalność epistemiczna, czy raczej, jak się wydaje, podobnie jak ma to miejsce w przypadku *epistemic justification* – różne postacie racjonalności epistemicznej<sup>41</sup>. Prócz tego w pobliżu ‘czają się’ inne pojęcia oceny epistemicznej i odpowiadające im stany poznawcze, takie jak odpowiedzialność epistemiczna, usprawiedliwienie epistemiczne, niewinność epistemiczna, naganność epistemiczna<sup>42</sup> (*blameworthiness*) i podobne.

Kolejną kwestią jest, że tak pojęta epistemologia normatywna jest wewnętrznie zróżnicowana, nie tylko ze względu na odmiennosć stanów epistemicznych składających się na obiekt jej badania lecz także metodologicznie, ze względu na różne aspekty tej normatywności.

Sprawa jest zatem bardziej skomplikowana. W celu pokazania tego warto zwrócić uwagę na trzy, a w rzeczywistości dwa wymiary normatywności epistemologii, na jakie wskazuje Earl Conee<sup>43</sup>. Po pierwsze epistemologia ma charakter ewaluatywny, w tym wymiarze, że zawsze posługuje się pojęciami wartościującymi w procedurze klasyfikacji czy wyjaśniania stanów poznawczych. Chodzi tu o prawo do bycia pewnym, obowiązki intelektualne, odpowiedzialność epistemiczną; sprawności poznawcze, reliabilność, prawo do sądu lub do jego niewyda-

---

rzym wartość wiedzy jest wartością zależną od podstawowej wartości prawdy, którą wiedza ma ze względu na moment gwarantowania prawdziwości poznania, przy gwarancji rozumianej potocznie, a nie w sensie epistemologicznego zaawansowanego teoretycznego pojęcia „warrant”.

<sup>41</sup> Zob. A. Plantinga, *Warrant: the Current Debate*, Oxford University Press, New York 1993, s. 7; *idem*, *Warranted Christian Belief*, Oxford University Press, New York 2000, s. 122-152; 271-278.

<sup>42</sup> N. Nottelmann, *Blameworthy Belief. A Study in Epistemic Deontology*, Springer, Dordrecht 2007.

<sup>43</sup> E. Conee, *Normative epistemology*, [w:] Edward Craig (ed.) *Routledge Encyclopedia of Philosophy*, Routledge, New York 1998. <https://www.rep.routledge.com/articles/normative-epistemology>.

nia, w świetle nierozstrzygających ostatecznie racji epistemicznych, samo pojęcie racji epistemicznej (*evidence*) *etc.* Wszystkie te i podobne im pojęcia służące porządkowaniu, wyjaśnianiu i ocenie poznania mają charakter wartościujący<sup>44</sup>. Po drugie normatywny wymiar mają, jak zauważa Conee, kluczowe dla epistemologii pojęcia uprawomocnienia epistemicznego czy racjonalności, z czym związana jest niechęć epistemologów do programu naturalizacji epistemologii pojętej jako ograniczenie się do pojęć deskryptywnych oraz zredukowania lub przynajmniej dostosowania myślenia epistemologicznego do rezultatów nauk szczegółowych. *De facto* te, zdaniem Conee'a, dwa normatywne wymiary epistemologii tworzą, w mojej opinii jeden, przejawiający się w skorelowaniu normatywnych aspektów ludzkiego poznawania i jego rezultatów z wartościującymi znakami oceny i wyjaśnienia epistemicznego oraz normatywnych sensów, pojęć i sądów.

Ta część normatywnej epistemologii albo zależy od rozstrzygnięcia, albo sama musi rozstrzygnąć następujące kwestie. Po pierwsze, częściowo metateoretyczne problemy natury normatywności poznawczej, a także sposobu jej ujęcia/pojęcia – deontologicznego, reliabilistyczno – konsekwencjalistycznego, teorio-sprawnościowego – czy może jeszcze innego; a także problem relacji normatywności epistemicznej do normatywności moralnej i etyki. Po drugie, nieunikniony jest tu wspomniany już problem wartości poznawczych i celów poznania, ich liczby oraz, o ile jest ich więcej niż jeden, wzajemnej ich relacji czy hierarchii. Po trzecie problematyka wartościowych poznawczo stanów wiąże się z kolejną kwestią rodzajów nośników wartości poznawczych – czy są nimi wyłącznie różnego rodzaju postawy propozycyjalne, akty, dyspozycje, władze i sprawności czy także rezultaty rozumowań albo też pojęcia, przedstawienia, wglądy, zdania, przekonania, ich zbiory oraz własności wszystkich wymienionych. Szczególnym przypadkiem tej kwestii są sprawiające nieraz trudności epistemologom zagadnienia, o czym należy orzekać uprawomocnienie epistemiczne, racjonalność, gwarancję czy wiedzę. Po czwarte wreszcie przynależy tu pojęciowo problematyka sprawności i wad poznawczych, która jednakże w innym aspekcie należy do kolejnej części normatywnej epistemologii.

Po drugie bowiem, zauważa Conee, że epistemolodzy traktują niekiedy epistemologię jako przedsięwzięcie kierujące poznaniem (*advisory epistemology*). Conee miał tu na myśli prace Bacona i Kartezjusza, ale też aktualną epistemiczną Alвина Goldmana, w przypadku, której epistemologia wskazuje na pewne pożądalne z epistemicznego punktu widzenia wielkości (*desirable magnitudes*), zaś psychologia kognitywna ustala, w jakiej mierze faktyczne poznanie realizuje te wielkości, zaś wzbogaceni o studium psychologiczne epistemolodzy dostarczają pomysłów i strategii jak usprawnić poznanie. Można zauważyć, że aczkolwiek Conee nie wymienia w tym kontekście etyki przekonań czy sądzenia, to sam jest uczestnikiem debat epistemologicznych mieszczących się w tej części epistemo-

<sup>44</sup> Nie wszystkie z tych przykładów pochodzą od Conee'a.

logii, jako zwolennik racjonalizmu epistemicznego (*evidentialism*). Do tak pojętej, 'praktycznej' epistemologii należą również te bardziej regulatywnie rozumiane dociekania nad normami epistemicznymi czy tak ujęta epistemologia cnót, jak to było powyżej już zasugerowane.

Zaletą mojej propozycji jest, że nie wytwarza ona zbędnych podziałów jednocześnie doceniając zasadniczy, fundamentalny wymiar aksjologiczny klasycznych zagadnień teorii poznania, nie ograniczając go jedynie do kwestii przedmiotowości poznania, prawdy i jej wartości czy uzupełniając jedynie o zagadnienia opisowe i normatywne dotyczące wiedzy, lecz dostrzegając całe spektrum pozytywnych stanów epistemicznych wymagających zbadania nie tylko od strony semiotyczno-epistemologicznej, lecz także ich natury (strony formalnej) i wartości (strony aksjologicznej). Kluczowy dla epistemologii dział prawomocnego poznania będzie zawierał problemy i dociekania zarówno dotyczące natury jak i wartości poznania. Jest to jednak konieczne ze względu na rzeczowe powiązanie tychże w samym poznaniu.

*Marek Pepliński*

**Contribution to the Solution to the Question of the Place and Importance of the Issues of Standard Analytical Epistemology in the Era of Postgettieral**

*Abstract*

I present argument for different than traditional continental classification of epistemological issues. Paper has two parts, first concerned with K. Ajdukiewicz and J. Woleński conception of epistemology and its branches and with different methods of epistemological inquiry based on different task posed for epistemology. Second part discuss main important topics of current postgettieral analytic epistemology like virtue epistemology, ethics of belief, problems of epistemic value, epistemic value monism and pluralism, metaepistemology and concludes that in traditional continental classification the issues of virtue part and the issues of nature of knowledge should be united in broaden set of topics concerned with valuable cognition and knowledge part, which has descriptive, normative, and regulative subparts.

*Keywords:* K. Ajdukiewicz, J. Woleński, normative epistemology, ethics of belief, virtue epistemology, traditional continental epistemology, analytic epistemology, norms of assertion, methodology of epistemology, metaepistemology.

